

Łódź

XXXV rok
istnienia.

CENA NUMERU
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnośz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią, egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-6
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 10-go sierpnia

№ 217

„Musimy przewrócić wszystko w Europie”

Awanturnicze plany Hitlera

BERLIN 9.8. Otrzymałmy rewelacyjne szczegóły z ostatniego wystąpienia Hitlera na agitacyjnym zebraniu w Charlottenburgu.

Przewódca awanturniczych Niemiec powiedział m.in. dosłownie:

— Musimy przewrócić wszystko w Europie. Musimy tak uczynić dla dobra narodu niemieckiego. Nie cofniemy się, choćbyśmy mieli spalić tę Europę. Traktaty muszą być podarte.

Wynik wojny światowej musi być naprawiony. Wojna ta niezakończyła się wcale. My ją mamy zakończyć i to zwycięstwem oręża niemieckiego.

I tylko wówczas zapewnimy światu nasz sprawiedliwy pokój niemiecki.

Innego pokoju nie może być, i nie będzie w Europie.

Francja musi zniknąć z oblicza ziemi.

Tak samo rozwalić musimy imperjum brytyjskie. Anglja musi być za swoje zdrady wysadzona z siodła (aus dem Sattel hehoben).

Dosyc tej jazdy angielskiej. (Schluss mit dem Ritt).

Zlikwidować musimy także nienawistną Polskę z jej konfederatkami i ulankami (rogatkas und ulankas).

— Rozprawić się musimy także u siebie z wszelką kanallją polityczną i finansową.

Uciec muszą od nas Żydzi, inaczey doczekają się w Niemczech straszliwej kary za swoje zbrodnie.

Wydrzeć musimy tej kanallji banki i prase; handel i przemysł, politykę i wychowanie narodu.

Obciąć musimy rękę, która dusi naród niemiecki.

— Referendum pruskie ma pokazać swia

tu naszą niemiecką pięść. Jest to pięść bogów niemieckich z Walhalli. Niech zadrży cała Europa przed sprawiedliwym gniewem niemieckim.

Dzień sądu się zbliża, a pięść uderzy z całej siły. Cios, który zada, będzie śmiertelny. Bo tak trzeba dla sprawiedliwego pokoju w Europie, który my Niemcy, mamy obowiązek utwierdzić.

Pikantne te wynużenia Hitlera, odsłaniają w całej nagości bójeckie instykty przewodcy awanturniczych Niemiec.

Nawiasem trzeba dodać, że na zebraniu tem licznie byli reprezentowani politycy z pod znaku Hugenberga, który jak już zostało stwierdzone, pozostaje w ścisłej komitywie z osławionym Hitlerem.

—xxx:xxx—

Jeszcze jedna katastrofa lotnicza

pod Nowym Sączem

Nowy Sącz 9.8 W dniu wczorajszym o godz 12 w poł. wydarzyła się na polach pod Gołabkowicami koło Nowego Sącza katastrofa dwupłatowca myśliwskiego 2 pułku lotniczego z Krakowa.

Porucznik pilot Ludwik Krzysztof uległ ogólnym silnym potłuczeniom zewnętrznym, oraz doznał wstrząsu nerwowego. Aparat został zupełnie zniszczony.

Przebieg katastrofy był następujący; pracujący na polu ludzie zauważyli zniżający się nad Gołabkowicami samolot, który w pewnej chwili gwałtownie zaczął się opuszczać na ziemię.

Lotnik, znalazłszy możliwe miejsce do lądowania, zniżył lot; źle jednak obliczył wysokość, gdyż lewym dolnym skrzydłem za-

wadził o drzewo, wskutek czego aparat stracił równowagę i spadł na ziemię, łamiąc oba skrzydła, niszcząc silnie motor i miażdżąc ciężkowiec kadłub.

**Potrzebny
zecer akcydensowy
(na ogłoszenia)**

Zgłaszać się od 7 wiecz. w drukarni „Rozwój”.

Pierwszej pomocy udzielili lotnikowi bawiący na urlopie w Nowym Sączu sierżant Józef Zajac z Łodzi i nauczyciel Siegel którzy wydobyli go z pod szczatów aparatu.

Kontuzjonowanego przewieziono do szpitala powszechnego w Nowym Sączu. Ogólny jego stan jest dobry.

—34—

B. więźniowie

k którzy by mogli listownie lub osobiście udzielić dyskretnych informacji o stosunkach panujących w więzieniach, proszeni są o skierowanie tychże do Redakcji „Rozwoju” — — —

Zagranica o pułkownikach

Warszawski korespondent „Berliner Tageblattu” Rudolf Herrstadt, zamieszcza w jednym z ostatnich numerów tego dziennika dowcipny feljeton, zatytułowany „Pod dachami Warszawy”.

Po głębokim ukłonie w stronę polskiej kawy i polskiej kuchni, w szczególności zaś sposobu przyrządzania zup w Polsce, — pan Herrstadt twierdzi, iż nasza zupa pomidorowa mogłaby o wiele dodatniej wpłynąć na Radę Ligi Narodów, niż osoba p. Grażyńskiego, — przychodzi kolej na inne „specjalności domu”, tym razem już z kuchni politycznej. Taką specjalnością są w pierwszym rzędzie „pułkownicy”.

P. Herrstadt sądzi, iż silna produkcja „pułkowników” w naszym życiu państwowym społecznym i politycznym wymaga poważnego zastanowienia. Na ten temat czytamy dalej:

— „Bezwątpienia unormowany wywóz tego artykułu (mowa o „pułkownikach”) przyniósłby duże korzyści bilansowi handlowemu Polski, niestety jednak na rynkach światowych niema zapotrzebowania na pułkowników. W tej dziedzinie kraje europejskie są samowystarczalne. Wobec tego pułkownicy muszą pozostać w kraju, o ile oczywiście nie chciano pewnej ich części dla podniesienia pomyślności kraju zatopić w polskim morzu, tak jak się to czyni w Ameryce Południowej z nadmiarem zboża. Na to jednak nie zanosi się — przynajmniej narazie.

Co się tyczy zaś określenia „pułkownicy” to czytelnik niemiecki powinien otrzymać tu pewne wyjaśnienie. Niemcy znają swych pułkowników jako groźnych dowódców koszarowych, z piorunującym wzrokiem i ręką na szabli. Pułkownicy polscy reprezentują inny całkiem gatunek ludzi. Są to raczej cywile, którzy po przewrocie majowym przybrali na siebie mundury. Po tym zwycięstwie część z nich w tych mundurach pozostała, część zaś mundury rzuciła. Różnica zaś zwycięstwo jest świeżej daty, przeto i pułkownicy ci są młodzi, co samo już sprzeciwia się wyobrażeniom niemieckim w tej dziedzinie.

Przedewszystkiem jednak sprzeciwia się wyobrażeniom niemieckim wielostronność wojskowych polskich. Fakt, że wielu z nich pisywało za swej młodości poezje liryczne, jeszcze jakoś w oczach niemieckich ujdzie.

Marja Urjanowa



Siostra Lenina

Choć np. wątpić można, czy sympatycznemu pułkownikowi Kocowi pomocy mogły przy stabilizowaniu budżetu służyć najśrodsze tercie. Poza tem jednak żaden zawód, ziemskiego czy nadziemskiego pochodzenia nie jest obcy polskiemu pułkownikom. Nadają się oni na premierów, specjalistów naftowych, założycieli nowych sekt religijnych, naczelników redaktorów, dyrektorów banków, ginekologów, portrecistów — nadają się nawet na „oficerów”. Szczęśliwy kraj, gdzie może wzrastać podobna kasta ludzi uniwersalnych! Do jednego tylko pol-

scy pułkownicy nie są podobni — do typu „pułkownika”, jaki przekazał światu militarizm. Z wyjątkiem może marszałka Sejmu Światalskiego, który kieruje parlamentem mocno obsadzonym przez pułkowników, z zaciśniętymi jakgdyby z nienawiści ustami. Ale on właśnie jest tylko majorem — a jak to zauważył ktoś na ostatnim burzliwym posiedzeniu Sejmu — „Major zawsze musi więcej krzyczeć od pułkownika...”

Tak piszą cudzoziemcy o „pułkownikach”.

Sanatorzniki w roli szpicli

Katowicka „Polonia” donosi:

— „W kilka dni po uwięzieniu senatora Wojciecha Korfatego w twierdzy brzeskiej towarzystwo złożone z kilku osób m. którym znajdował się oficer polski p., porucznik X, komentowało niesprawiedliwe uwięzienie tak zasłużonego działacza, któremu w głównej mierze Polska zawdzięcza przyłączenie Górnośląska. W toku rozmowy porucznik X., wyraził swe oburzenie, nazywając aresztowanie sen. Korfatego pogwałceniem prawa, przeciwko któremu należałoby ostro zademonstrować.

Jak wszędzie w dzisiejszych czasach, tak i tu znalazł się denuncjant, który słowa porucznika przekreślił i doniósł do dowódcy twa 73 p. p. Następnego dnia porucznik został aresztowany i dopiero po kilku tygodniach zwolniony z aresztu poczem wytoczono mu dyscyplinarkę i sprawę przekazano sądowi wojskowemu w Krakowie.

W ub. środę rozpatrywał sąd wojskowy powyższą sprawę i uznał porucznika X. winnym i orzekł degradację i wykluczenie z oficerskiego korpusu.

Wypadek ten nie wymaga komentarzy.

Ile mamy urzędów skarbowych

Do ściągania w Polsce podatków mamy:

- 15 izb skarbowych;
- 362 urzędów podatkowych;
- 9 urzędów opłat stempelowych;
- 150 urzędów katastralnych;
- 65 urzędów akcyz i monopolii, i
- 260 kas skarbowych.

Razem 861 urzędów pracuje nad tem, jakby z obywateli wycisnąć państwową da-

inę. Ale tego widocznie było za mało, skoro budżet na rok 1931/32 przewidywał otwarcie nowych 16 urzędów. Prawdopodobnie skutkiem kryzysu i koniecznej stąd kompresji nie przyjdzie jednak do tego. Przeciwnie, jako wyraz intensji oszczędnościowej jest zamiar zniesienia kas skarbowych, a właściwie złączenia ich z urzędami skarbowymi.

Karjera działacza sanacyjnego

Niedawno jeszcze w Warszawie — donosi „Polonia” — znany był działacz sanacyjny Seweryn Romin. Był współpracownikiem „Głosu Prawdy” oraz był referentem do spraw filmowych w ministerstwie spraw zagranicznych i autor broszurek o marszałku Piłsudskim.

Ostatnio „Wieczór Warszawski” podaje szereg szczegółów z życia tego „hochsztaplera”, którego prawdziwe nazwisko brzmi Seweryn Rothberg.

„Wieczór Warszawski” przytacza m. in. niektóre szczegóły z pobytu aferzysty w Belgii w Mons, dzie przed wojną wstąpił na politechnikę.

P. Romin dokonał wielkich oszustw na tle fikcyjnej akcji wydawniczej i naraziwszy na wielkie straty dużą ilość tamtejszych przedsiębiorstw, uciekł potajemnie.

Listy gończe nadały wówczas żadnego wyniku, a następnie podczas wojny dalszy pociąg został uniemożliwiony.

**Czy jesteś już członkiem
OBOZU
WIELKIEJ POLSKI?**

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Młodych O.W.P. ul. KAROLA 26 m. 2 codziennie od godz. 7-ej do 8.30 wiecz. a w czwartki na Placówce Łódź-Bałuty LEMANOWSKIEGO 51 (lokal Sokoła II) w godzinach od 7 przyjmuje Kierownik Placówki.

Przez radio

Łódź Dnia 10 sierpnia.

- 11.58 Sygnał czasu i hejnał
- 12.10 Muzyka z płyt
- 13.15 16.00 Przerwa
- 16.00 Płyty gramofonowe
- 16.50 Pogadanka w języku franc.
- 17.10 Transmisja z oświatni Lehi

- 17.35 Odczyt z W.-wy
- 18.00 Koncert z Warszawy.
- 19.00 Rozmaitości
- 19.20 Muzyka z płyt
- 20.15 Pogadanka radiowa
- 20.30 Opera z płyt
- 22.00 Feljeton
- 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy

Nowe postępy w leczeniu raka

W Londynie bawi od kilku dni znany lekarz holenderski z Zeist S. G. Bendien, internista i bakterjolog, od lat 50 pracujący nad ustaleniem istoty t. zw. raka — jednej z najstraszniejszych plag ludzkości.

Dr. Bendien przybył na zaproszenie Brytyjskiego Instytutu Walki z Rakiem. Pobyt w Londynie rozgłosnego już specjalisty holenderskiego, jest tematem, o który zabiega cała prasa angielska, usiłująca przeniknąć tajemnicę pracownych doświadczeń, czynionych od kilku dni w laboratorium Brytyjskiego Instytutu Walki z Rakiem, utrzymywanego przez szpital Middlesex i szpital dla chorych na raka.

Uchylenie zasłony nie będzie łatwe, jak oświadczył sam dr. Bendien, surowica przeciwrakowa i metody diagnozy mogą być stosowane powszechnie, zaledwie za lat 10, choć nie jest wykluczone, że stanie się to o wiele wcześniej. Dr. Bendien słusznie unika przedwczesnego rozgłosu i nie chce tworzyć około siebie legendy cudotwórcy.

Jego najbliższym powiernikiem i współpracownikiem jest bakterjolog angielski dr. Alfred Piney z londyńskiego szpitala dla rakowatych. Za jego pośrednictwem udało się „Sunday Expressowi” uzyskać rozmowę z dr. Bendieniem. W ten sposób szerszy ogół dowiedział się o prowadzeniu pracownych doświadczeń bakterjologicznych ze 100-ma próbkami krwi wziętej od stu osób różnego wieku i obojga płci, przechodzących różne stadia tej strasznej choroby.

W rozmowie z dziennikarzami dr. Bendien oświadczył, że zdobycza jego pracownych 50-letnich zabiegów jest przede wszystkim nowa metoda stawiania diagnozy.

Dr. Bendien utrzymuje stanowczo, że właściwe postawienie diagnozy, jest pierwszym zasadniczym zabiegiem, dającym największą pewność skuteczności leczenia. Lekarz ten twierdzi, że w pewnych stadiach początkowych, zarzek raka może być zniszczo-

ny w organizmie ludzkim. Drugim środkiem jest surowica. Jej skuteczne działanie, jest jednak zależne od właściwej oceny choroby.

Dr. Bendien w długoletniej swej praktyce osiągnął wyniki, które napędzają go wiara w uwolnienie ludzkości od plagi raka. W każdym razie, u wielu chorych na raka potrafił, stosując swą metodę, powstrzymać postępo-

wanie choroby w stadiach groźniejszych, a w okresach początkowych — zdołał oczyścić krew całkowicie.

Dr. Bendien nie chce jednak twierdzić, że ma wszelką pewność, iż pacjenci jego, nie zapadną na raka znów, gdyż — jego zdaniem — nie minął jeszcze okres doświadczalny nowych jego metod.

WYSTAWA NAPOLEONSKA W SŁAWKOWIE

W tych dniach prezydent Masaryk odwiedził w towarzystwie swych córek i wnuczek wystawę napoleońską, urządzoną w Sławkowie (Austerlitz) zorganizowaną przez rząd czechosłowacki dla upamiętnienia 125-lecia słynnej bitwy, w której d. 2 grudnia 1805 r. Napoleon I odniósł świetne zwycięstwo nad połączonymi armiami: austriacką i rosyjską.

Wystawa przedstawia się okazale i obejmuje zgromadzone w przeszło dwudziestu salach, niezmiernie cenne pamiątki po Napoleonie I, tak ze zbiorów czechosłowackich, jako też użyte przez muzea i zbieraczy zagranicznych.

Znajdują się tu pamiątki z praskiego muzeum narodowego, z zamku Orli, z klasztoru

strachów, z Brna morawskiego i t. d., między innymi sianie, którym Napoleon I uciekał z Rosji, stół złoty, ofiarowany cesarzowi, tudzież szachownica, przesłana Napoleonowi I na wyspę św. Heleny. W szachownicy tej ukryty był list, mający ułatwić Napoleonowi ucieczkę z wyspy. Niestety jednak, szachownica ta nie dostała się do rąk cesarza.

Zwiedzający wystawę, prezydent Masaryk oświadczył:

„Jestem tu, gdyż wiem, że wystawa ta nie ma na celu gloryfikacji wojny, jeno umożliwienie porównania teraźniejszości z przeszłością”.

Prezydent odwiedził następnie pomnik pokoju, wzniesiony na polu słynnej bitwy.

Najgłębsze piwnice

Domy na kilkadziesiąt lub przeszło 100 pięter wysokie, czyli t. zw. drapacze chmur, stały się już czemś zwyczajnym. Czytelników, żądających koniecznie, aby się dowiedzieć, kto jest najstarszym, kto najwyższym, najniższym, najmądrzejszym, najgłębszym, najsilniejszym w pięści t. d. na świecie, przestało już zaciekawiać, czy dom w Now Jorku, albo w Chicago, ma 85, czy 98 pięter. Ciekawszą niewątpliwie rzeczą jest zbudowanie domu który posiada 80 pięter pod ziemią.

Taki dom budować zaczęto w Tokio, a więc w stolicy Japonii. Głębokość ta nie ma

przeszkadzać, żeby tenże dom posiadał jeszcze 300 metrów wysokości, nad ziemią. Z Ameryki pojechało do Tokio kilkudziesięciu inżynierów, aby zbadać nowego olbrzyma podziemnego i zastosować jego zasady architektoniczne do domów, budujących się w Ameryce.

Jednakże architekt japoński nie dopuszcza dotychczas do zbadania swej tajemnicy. Wiadomo tylko, że dom, w przecięciu, będzie miał kształt olbrzymiego cylindra, którego środek wypadnie na powierzchnię ziemi.

Elektryfikacja Sjamu

Inżynier szwedzki, J. F. Hagerup, któremu rząd sjamski powierzył zbadanie siły wodnej jezior i rzek Sjamu, udzielił ostatnio wywiadu wysłannikowi sztokholmskiego „Svenska Dagbladet” o przygotowawczych pracach do przyszłej elektryfikacji Sjamu, która powierzona zostanie jednemu ze szwedzkich przedsiębiorstw.

Inżynier Hagerup na czele całej karawany słoni odbył długą podróż w głąb kraju docierając niejednokrotnie do miejsc, gdzie nie powstała jeszcze noga białego człowieka. Posuwał się naprzód wzdłuż brzegów rzek, korzystając w nieprzebytej dżungli z dróg wdeptanych przez tygrysy, bawoły i słonie.

Owoce tej podróży, cały szereg map, wykresów i notatek pozwalają już dzisiaj na dokładne zdanie sobie sprawy z możliwości wykorzystania siły wodnej rzek sjamskich. Rzeki te bogate w niezliczone wodospady, stanowią potężne źródło energii, jednak tylko w porze deszczowej, ponieważ w okresie suchy większa część rzek zupełnie wysycha. Inż. Hagerup, przygotowując się teraz do no-

nowej podróży w głąb Sjamu, nie wątpi iż rząd sjamski przychylnie rozpatrzy projekt budowy zbiorników, które byłyby prawdziwym dobrodziejstwem dla ludności, pozabawionej wody przez pół roku i umożliwiłyby elektryfikację osiedli.

Humor

NA SZCZĘŚCIE!

— Wczoraj wieczorem napadł mnie jakiś rzezimieszek. Zabrał mi portfel, zegarek, pierścionki i wszystkie kosztowności.

— Mówiłeś przecież, że stałe chodzisz z rewolwerem?

— A tak, rewolweru na szczęście nie znalazł!

— D. Q. G. —



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem” „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporzyciwie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Ooby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego

Droga do Zdrowia!

Chorzy uzyskują zdrowie używając

ZIOŁA LECZNICZE

Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczy niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

DEGROSA leczy nadmierną otyłość powodując prawidłową przemianę materii w organizmie

GASTROSA leczy chroniczną obstrukcję i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

LARYNGOSA leczy ból i stany zapalne (łaginy gardła, krtani, migdałów, zapalenia dziąseł i okostnej

PASIVEROSA usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

PULMOSA leczy choroby płuc, usuwają kaszel i zaflegmienie. Wzmacniają organizm przywracając apetyt

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu

UROSIA leczy cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie

Skład apteczny **M. WŁODAREK** ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7, Tel. 151-05

SKŁAD WĘGLA, DRZEWA i KOKSU
A. Schwartz
PRZEJAZD 90, tel. 116-14
Dojazd tramwajem Nr. 15 przy Przędzalnianej

Poleca węgiel górnośląski i dąbrowiecki pierwszorzędnej jakości, niekoksujący, oraz koks miękki i drzewo opałowe: w szczapach i rąbanie. Dostawa do domów w każdej ilości.
CENY NAJNIŻSZE

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości
SKÓRY
w Spółce Szewców
PIOTRKOWSKA 79, Al. KOSCIUSZKI 22
Telefon 158-38
Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek, trwałych na wodę



Dr. med.
K. BRONIKOWSKI
Choroby: uszu, nosa, gardła i krtani.
ord. od 1-2 i 7-8 w.
Łódź, ZAWADZKA 9. Tel. 139-11

Dr.
H. Reiterowski
powrócił
Ewangelicka 1, Telefon 166-90
Przyjmuje od 3-4 i od 7-8 w.



WOZKI dziecięce ŁOZKA metalowe **MATERACE** hyg spręż. „PATENT” **WYŻMACZKI** amer. **UMYWALKI** Na dogodnych warunkach w **Fabrycz. Składzie „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

Dr. med.
Reicher
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie djatermją, Elektroterapia
POŁUDNIOWA Nr. 28
Tel. 201-93
od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. Feliks
SKUSIEWICZ
ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30-11 rano 5-7.30 popo i.

Powrócił
Dr. KOŁUDZKI

ZIELONA 32 tel. 166-49
W tłoczni T. Czajewskiego,

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA** NAWROT 8

MEBLE sypialnie, brzoza okomeja, jesion, mahoń, dąb, garderoby, szafy, łóżka, kredensy sprzedaje tanie na raty, zamienia **Stolarnia** ulica Warszawska 16 przy Napiórkowskiego. 2384-1

BUDKE, sklep i szope sprzedam z powodu objęcia posady. Wiadomość ul. Brzezińska 63 front II p. m 17 2380-1

MAŁY domek i budka z węglem do sprzedania ul. Włodzimierska 43 2

Place do sprzedania w Rudzie Pabjanickiej przy fabryce Siemens, teren nadaje się na fabrykę. Oferty do Rozwoju pod „H.G.”

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera gabinetową mało używaną **Andrzeja 7 m. 40a 2382-1**

Posady i prace

POWAŻNA firma Wielko polska poszukuje 5 panów do pracy zewnętrznej Wyomowni i inteligentni panowie mogą się zgłosić z dokumentami w poniedziałek i wtorek **Traugutta 8 II p. front**

Różne

PRZYJME uczniów albo uczenice na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem **Wiadomość ul. Kilińskiego 153, front III p. m. 14**

RUTYNOWANY nauczyciel przyspasabia pojedynczo i grupami do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów w zakresie matematycznym, do szkół kadetów i zawodowych. Kurs klasy 4 miesiące, 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter, drugie wejście z podwórza

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny **M. WŁODAREK**

Rzgowska 7. tel. 151 03

Tysiące chorych na katar żołądka, wzdęcia kurcze bóle, niestrawność zgagę, nudność, wymioty brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat **Dr. Dietla** profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadzacie bezpłatnej broszury pocztującej!!! Adres: **Liszki Apteka**

Używajcie wyłącznie do szycia **Nici „Marynarz”** **Władysław SUWALSKI** Wytw. Nici „MARYNARZ” **Wólczajska 109**



Rowery Zawadzkiego Kamińskiego i różnych znanych marek zagran. nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabryczn. składzie **„Dobropol”** Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu tel 158-61

SKLEP

KAZIMIERZ Zielonko **AL. KOSCIUSZKI 37** poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy **Cena** bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

ZIOŁA lecznicze

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, atretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Zadzacie bezpłatnej broszury pocztującej!!! Adres: **Liszki, Apteka**

Na wypłatę

urzędnikom bez wkładu na długoterminowe spłaty

PALTA męskie i damskie

lakierki m. zł. 39.-
złote pantofle m. „ 37.-
Tweed od „ 5.-
georgeta „ 6.-
pończochy „ 5.-
firanki, chodniki, dywany
galaanterja, bielizna
PIOTRKOWSKA 37
III wejście I piętro
Walerjan Zuchowski